

3/4 Polaków do lat 40 lat nie chce walczyć w obronie ojczyzny

18 maja 2024

Polacy przed 40. rokiem życia nie chcą walczyć w obronie polskich granic. Młodzi Polacy są stanowczo przeciwni wprowadzeniu zakazu opuszczania państwa w razie wojny.

Z sondażu IBRiS dla Radia Zet wynika, że 72 proc. Polaków w wieku 18-29 lat nie chce wprowadzenia zakazu wyjazdu z Polski dla mężczyzn w wieku poborowym w razie ewentualnego konfliktu zbrojnego. Jeszcze więcej, bo aż 79 proc., przeciwników tego rozwiązania jest w grupie wiekowej 30-39 lat.

Za wprowadzeniem zakazu są natomiast przede wszystkim ci, którzy nie muszą obawiać się wysłania na front. Rozwiązanie to popiera 87 proc. w grupie 60-69 lat.

Jeśli zbierzemy razem odpowiedzi osób w każdej grupie wiekowej, to 20,9 proc. jest zdecydowanie za zakazem, a raczej za jest 33,5 proc. Polaków.

Raczej przeciw jest 18,7 proc., a zdecydowanie przeciw 18,6 proc. 8,4 proc. badanych nie ma zdania na ten temat.

Przeciw jest 55 proc., a za zakazem jest 73 proc. mężczyzn. Najbardziej prowolnościową postawę przejawiają wyborcy Konfederacji, z których 75 proc. jest przeciwko przymusowemu zatrzymywaniu mężczyzn w Polsce i zmuszaniu ich do walki. Na drugim miejscu są wyborcy Trzeciej Drogi, wśród których taką postawę przejawia 55 proc. ankietowanych.

Dlaczego ludzie w wieku poborowym nie chcą walczyć za Polskę? Warto tu przypomnieć słowa śp. Michała Marusika, który mówił, że „nadal Polska jest państwem okupacyjnym, które zawłaszcza

naszą wolność formalną i materialną. Jeżeli modliliśmy się wielokrotnie za wolność ojczyzny i wolność w ojczyźnie, to musimy pamiętać o tym, że nie tak jest ważna wolność Polski – czyli niepodległość, niezależność od innych państw nie jest tak ważna, jak wolność obywateli w państwie”.

Być może ludzie dziś czują, że nie żyjemy w państwie, za które warto umierać. Podobnie patrzy na ten temat prof. Robert Gwiazdowski.

Przypomnijmy także, że przymusowy pobór to wymysł zupełnie antywolnościowy i w optyce wolnościowej jest to zwyczajne niewolnictwo. „Czym jest wojna, jeśli nie masowym mordem w skali niemożliwej do osiągnięcia przez prywatną policję? Czym jest pobór, jeśli nie masowym niewolnictwem? Czy można sobie wyobrazić prywatną formację policyjną, której uszłoby na sucho popełnienie choćby małej części tego, co państwa robią bezkarnie, rutynowo, rok po roku i stulecie po stuleciu?” – pisał wolnościowy klasyk Murray Rothbard.

Autorstwo: SG

Na podstawie: Radio Zet, Pafere

Źródło: NCzas.info